

# Szanty, Taniec Wołka Zbożowego

Weź ją za liliową dłoń,  
Poprowadź jak gołębia  
I wołka zbożowego tańcz,  
Choćby stawała dęba.

Ziarno w uchu - miłość ze mnie drwiła,  
Ziarno w uchu - w morze znów jak kiep,  
Ziarno w uchu - glebę Twą spulchniłem,  
Kiedy wrócę, niezły będzie chleb.

Swą mąkę robaczywą weź  
I nie chcę twego kłosa,  
Garść mąki mam i zrobię wnet  
Chleb dla innego chłopca.

Tam łodzie przemytnicze są,  
Przy brzegu już lądują  
I chłopcy beczek brandy sto  
Na piasek wyładują.

Robaczywa mąka - serca łkanie,  
Robaczywa mąka - wracam w rejs,  
Dzięki mnie gotowaś na zasianie,  
Choć innemu dasz swe ciasto piec.